

NAFTA

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

wychodzi 2 razy na miesiąc 10-ego i 25-ego

Prenumerata wynosi rocznie 16 koron.

Członkowie „Krajowego Towarzystwa Naftowego“ otrzymują „Naftę“ bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. Kraszewskiego l. 1, biuro Krajowego Towarzystwa naftowego.

Treść zeszytu 15.

Z bieżącej chwili. — Związek bruttowców. — Program XXII. Międzynarodowego Wędrownego Zebrania inżynierów i techników wiertniczych. — Korespondencya. — Okólnik do P. T. Uprawnionych do wydobywania. — Mowa posła Zaraniego w Radzie państwa. — Kronika.

Z bieżącej chwili.

Zaledwie przemysł surowca naftowego rozpoczął wewnątrznie się konsolidować w nowej organizacji producentów ropy, zaledwie zdołał zespolic zdrowe czynniki w Krajowym Związku, gdy już powstają przeciw niemu te same wrogie siły, których egoistyczna polityka od szeregów lat konsekwentnie prowadzona tak głębokie i krwawe zadała mu rany. Z całą stanowczością bowiem twierdzić możemy, iż poza drobnymi rafinerjami, o których najnowszej akcyi donosimy poniżej, kryją się zupełnie inne czynniki. Żywimy jednak nadzieję, iż tym razem przewrotna polityka wrogich produkeyi surowca czynników nie zdoła zniweczyć ani powstrzymać akcyi około uzdrowienia naszego przemysłu.

W niedzielę dnia 19. lipca odbyło się w Drohobyczu zebranie tamtejszych małych rafinerji nafty, na którym omawiano stanowisko jakie zająć należy wobec podjętej przez węgierskie rafinerje akcyi w sprawie państwowego skontyngentowania rafinerji nafty. Wskazano na to, iż bezwzględna walka konkurencyjna, tocząca się od chwili rozwiązania ostatniego kartelu, zniewoliła liczne rafinerje do wstrzymania ruchu i stworzyła ta-

kie stosunki, które jedynie przez interwencyę rządu dadzą się uregulować.

Na pierwszy plan wysunęła się jednak kwestya budowy rządowego zakładu dla odbenzynowania i, na co szczególny nacisk kładziono, odnaftowania ropy.

Kilku mowców wskazywało na to, iż akcyi sanacyjnej podjętej przez rząd na korzyść producentów ropy nie by zarzucić nie można, ale w interesie rządu nie leży chyba spowodowanie nieuniknionej ruiny przemysłu rafineryjnego na korzyść przemysłu surowca naftowego. Rafinerja o sprawności 30.000 cystern ropy rocznie przez rząd wybudować się mająca, dostarczać będzie olbrzymich ilości nafty, która rzucona na rynek uniemożliwi wszelką konkurencyę, tem bardziej, iż nie chodzi tu o uzyskanie dobrej ceny za produkt rafinowany, lecz o przerobienie jaknajwiększej ilości ropy na opał. Wskazywano dalej na to, iż budowa tego zakładu pochłonie znacznie wyższe koszty niż preliminowane 2,5 miliona koron. Jako dowód posłużyć może największa w Austrii rafinerja w Pardubicach o sprawności tylko 15.000 cystern rocznie, i chociaż w zakładzie rządowym odpadną niektóre ściśle rafineryjne urządzenia, to jednak będzie on przerabiał podwójną

ilość surowca. W końcu uchwalono na dzień 26. lipca zwołać do Drohobyża zgromadzenie wszystkich małych rafinerij galicyjskich i bukowińskich, celem wdrożenia jednolitej akcyi, ewent. w porozumieniu z wielkimi rafinerjami.

Pod przewodnictwem p. hr. Dunina zebrał się liczni przedstawiciele drobnych rafinerij na dniu 26. z. m. Po omówieniu sprawy państwowego skontyngentowania rafinerij nafty, rozwinęła się obszerna dyskusya na temat rządowej odbenzyniarni, a raczej rafinerji, gdyż zakład dla odbenzynowania i odnaftowania ropy — zdaniem mowców — nie jest niczem innym, jak rafinerją nafty. Z naciskiem wskazywano na to, iż zakład dla przeróbki 30.000 wagonów ropy rocznie wystarcza dla pokrycia całego zapotrzebowania nafty świetlnej w Austrii. Budowa rządowej odbenzyniarni podkopie byt wszystkich podobnych przedsiębiorstw w monarchii, co nie może chyba leżeć w interesie rządu. Jak długo producenci ropy nie zmierzali do sprowadzenia ruiny na przemysł rafineryjny, znajdujący się dziś w bardzo ciężkich warunkach, tak długo rafinerzy mileząc przyjmowali akcyę producentów o uzyskanie pomocy rządu. Jeżeli jednak producenci dążyć będą do poprawienia sytuacji przez zniszczenie przemysłu rafineryjnego, to rafinerzy zniewoleni będą otworzyć rządowi oczy na istotę t. zw. ruiny przemysłu surowca naftowego. I tutaj w pierwszym rzędzie zaznaczyć należy, iż nie ma dziś środka dla niesienia pomocy tam, gdzie istotna tego zachodzi potrzeba; wszak dla przedsiębiorstwa, które inwestowało znaczny kapitał w kopalnie i nie dowierciło się ropy, pomoc rządowa w tej formie jest objętą, gdyż budowa rafinerji i zbiorników nie zwróci mu włożonego kapitału. W dalszym rzędzie wchodzi w grę wielkie przedsiębiorstwa, które nie wkroczyły o pomoc rządową, chociaż i one nie zbyt świetne rezultaty osiągają. Jedno z nich mające 2.000 wagonów ropy miesięcznie jest chyba najpoważniejszym producentem, mimo to nie ubiegało się o pomoc rządową. Pozostają zatem tylko producenci zjednoczeni w Krajowym Związku i tym rząd tak wydatnej ma udzielić pomocy. Bardzo łatwo dałoby się skon-

statować, iż przedsiębiorstwa należące do Związku nie tylko nie poniosły dotychczas żadnych strat, ale ze skromnych początków rozwinęły się do poważnych rozmiarów. Do Związku przystąpiły również firmy niemieckie, reprezentujące pięćdziesiątkilka szybów; istotnie trudno zrozumieć, dlaczego obce przedsiębiorstwa korzystać mają z pomocy rządowej i bardzo wątpliwe należy, czy nasze przedsiębiorstwa w podobnych warunkach mogłyby liczyć na tak wydatną pomoc rządu niemieckiego. W końcu zwrócono uwagę, iż koszty budowy rządowej obliczono zbyt nisko, gdyż budowa rafinerji o sprawności 5.000 cystern ropy rocznie kosztuje 6 milionów koron, łatwo więc obliczyć ile kosztować będzie rafinerja na 30.000 wagonów rocznie; wreszcie nie należy zapomnieć i o tem, iż ropa po odciągnięciu benzyny i nafty, dzięki zawartości 6% parafiny, nawet w letnich miesiącach przedstawiać będzie gęstą masę, która w zimie zupełnie skrzepnie. Skutkiem tego okaże się wnet konieczną budowa parafiniarni by dostarczyć kolei zdatnego do użytku materiału.

Zebranie wybrało komitet z 12 członków, który poczynić ma odpowiednie kroki u rządu, wdrożyć akcyę o państwowe skontyngentowanie rafinerij i wejść w porozumienie z wielkimi rafinerjami. W tym sensie wystosowano telegramy do prezydenta ministrów, do ministrów kolei i skarbu z zapowiedzią, iż w najbliższym czasie przedłożą rafinerzy obszerny memoriał w powyższych sprawach.

* * *

Podaliśmy zupełnie obiektywne sprawozdanie z obu zebrań, zachowując sobie uwagi na koniec.

Rafinerje nafty, które czuły się powołanymi do wniesienia protestu przeciw umowie o dostawę ropy dla kolei państwowych zaliczyć można do kategorii tytularnych rafinerij, które śpią snem sprawiedliwych jak rok długi i dopiero pobudka zawiązać się mającego kartelu budzi je do chwilowego życia, w czasie pertraktacyj kartelowych. Te właśnie rafinerje „spoczywające“ zwołały zebranie drohobyckie, na które z wyjątkiem „Galicyi“ żadna z większych fabryk nie wy-

słała swego-przedstawiciela. Charakterystycznym jest, iż właśnie drobne rafinerie, obrzucone przy każdej sposobności przez wielkie przedsiębiorstwa mianem pasożytów i szkodników, stają w obronie zagrożonego rzekomo przemysłu rafineryjnego. Protestujące rafinerie starają się wykazać, iż zakład dla odbenzynowania ropy będzie w istocie wielką „rządową rafinerią nafty“, która pokrywać będzie całe zapotrzebowanie nafty świetlnej. Twierdzeniu temu brak wszelkiego uzasadnienia. Fachowcy wiedzą dokładnie, iż ze 100 części ropy w odbenzyniarni rządowej wyzyskanem będzie tylko 4⁰/₁₀₀ benzyny i 12⁰/₁₀₀ nafty, zaś 75⁰/₁₀₀ przypada na ropę opałową, a 9⁰/₁₀₀ na straty. Zupełnie inaczej przedstawia się przeróbka ropy w rafinerii, gdzie uzyskuje się 5⁰/₁₀₀ benzyny, 5⁰/₁₀₀ parafiny, 46⁰/₁₀₀ nafty, 10⁰/₁₀₀ olejów maszynowych i cylindrowych, 15⁰/₁₀₀ oleju gazowego, 3⁰/₁₀₀ koksu i tyleż asfaltu. Jakżeż zatem 12⁰/₁₀₀ nafty uzyskane w odbenzyniarni pokryć ma całe zapotrzebowanie, gdy rafinerie uzyskują blisko cztery razy więcej gdyż 46⁰/₁₀₀ tego produktu?

Dalej twierdzą protestujące rafinerie, iż układ z koleją jest „pomocą rządową“ dla firm zjednoczonych w Krajowym Związku producentów i zastrzegają się przeciw pomocy rządowej dla przedsiębiorstw niemieckich. Przeciw temu twierdzeniu pozwolimy sobie tylko zauważyć, iż ze stanowiska gospodarstwa społecznego w Austrii, należałoby z największą radością powitać zasilanie naszego zmysłu przedsiębiorczego obcym kapitałem w jaknajszerszej mierze, gdyż monarchia nasza nie jest niestety tak bogatą by mogła zupełnie się obejść bez obcych kapitałów. Ale mniejsza o to, ważniejszą o wiele jest kwestya, czy układ z koleją istotnie jest tylko „pomocą z funduszków rządowych“? Koszty produkeyi cetrnara metrycznego ropy w 300 szybach w Tustanowicach i w Borysławiu, wierconych przeciętnie do 1.200 m wynoszą około 3·5 kor. Natomiast cena ustanowiona przez kolej wynosi kor. 2·20, jest zatem o 1·3 kor. niższą od własnych kosztów. Tak wygląda „pomoc rządowa“ w świetle cyfr. Ropa jako artykuł handlu światowego uzyskuje w Ameryce kor. 3, w Rosyi kor. 3·48, w Rumunii kor. 4·50 za cetrnar metr,

cena ustanowiona u nas przez rząd nie może sobie chyba rościć pretensyi do miana „pomocy rządowej dla producentów“, raczej stanowi ona znakomity interes dla rządu, zwłaszcza jeśli zważywszy, iż dostawa ropy przyczyni się również do usunięcia braku węgla, który kolei dotkliwie dał się odczuć. Cena ropy ustanowioną została znacznie niżej poziomu ceny węgla; ale pieniądze zostaną przynajmniej w kraju, podczas gdy przy dostawie węgla (na r. 1909 909.100 ton), olbrzymie kapitały idą zagranicę. Wreszcie musimy zauważyć, iż budowy odbenzyniarni nie domagali się producenci, którzy woleliby dostarczać rządowi czystej surowej ropy, lecz był to kardynałny warunek przez rząd postawiony. Przeoczyli zatem protestujące rafinerie, iż przeciw budowie odbenzyniarni szukają pomocy u rządu, który budowy takiego zakładu sam się domaga. Nakoniec, wobec twierdzenia rafinerów, iż nafta uzyskana w odbenzyniarni pokryje całe zapotrzebowanie, zaznaczyć musimy, iż produkcya nafty w odbenzyniarni wyniesie conajwyżej 3.600 cystern, podczas gdy rafinerie obecnie dla pokrycia wewnętrznego zapotrzebowania i na eksport produkują 55.000 cystern rocznie. Wielką krzywdę czynią protestujące rafinerie nazywając wobec ogółu dostawę ropy opałowej „zapomogą rządową dla producentów“, dostawę która producentom nie przyniesie żadnego zysku, lecz zmierza jedynie do uwolnienia rynku ropnego od ciężącej na nim olbrzymiej nadprodukeyi, a dla zarządu kolei jest znakomitym interesem. Rafinerie nafty, które dzięki wielkim inwestycjom w ostatnich dziesięciu latach, były w stanie obrót swój czterokrotnie powiększyć, wielkie rafinerie nafty są zbyt rozważne, ażeby zapoznawać istotny stan rzeczy.

Związek bruttowców.

W sali Izby handlowej i przemysłowej odbyło się d. 28. z. m. o godzinie 4-tej popołudniu konstytuujące walne zgromadzenie „Związku bruttowców“, stow. zarejestr. z ogr. poręką.

Powstanie nowego towarzystwa zawdzię-

czać należy ostatnim dążeniom organizacyjnym, jakie się ujawniły wśród producentów naftowych, a których wyrazem było również powstanie organizacji producentów ropy.

Salę Izby handlowej zapełnili szczerze interesowani. Zgromadzonych powitał dyrektor Eminowicz, podkreślając w swem przemówieniu konieczność założenia stow. bruttowców i wskazując jako jedyny skuteczny środek uzdrowienia stosunków w przemyśle naftowym — silną organizację. Bruttowcy byli dotychczas zdani w zupełności na łaskę i niełaskę pośredników, którzy od długiego czasu z powodu anarchii, panującej w handlu surowcem byli panami położenia. Ze względu na to, iż bruttowcy zostają w zupełnie luźnym stosunku do zarządów kopalń i przedsiębiorstw magazynujących, ze względu dalej na to, że tylko w wyjątkowych wypadkach zajmują się zawodowo sprawami handlu surowcem, a wobec władz skarbowych zupełnie są bezbronni, należy przystąpić bezwarunkowo do organizacji, która da im nie tylko ochronę prawną, ale także i pewną formę kupiecką ich stosunkowi do handlu surowcem. Dla Związku producentów ropy będzie organizacja taka wybitną siłą pomocniczą i wstąpi też do Związku producentów jako samoistna grupa, poczem dopiero wydatni się w całej pełni jej zasadnicze znaczenie.

Przemówienie to nagrodzono gorącymi oklaskami, poczem odczytano cały szereg depesz gratulacyjnych, między innymi od prezydium Związku producentów, bawiącego we Wiedniu w sprawie zawarcia kontraktów z zarządem kolejowym o dostawę ropy.

Po szczegółowym przedyskutowaniu statutu, uskutecznilo wybór Rady zawiadowczej, dyrekeyi i komisji rewizyjnej.

Wybrani zostali do rady zawiadowczej pp.: Michał Balicki, prof. dr. Alfred Halban, poseł na Sejm krajowy, Władysław Matkowski, dr. Eugeniusz Reiter, adwokat krajowy, dr. Maurycy Roth, adwokat krajowy, Eliasch Schläfrig, dr. Paweł Schwarz, Jakób Spitzman, burmistrz Tustanowie-Wolanki, dr. Władysław Stesłowicz, sekretarz Izby handlowej i przemysłowej, Zwillich Israel; do dyrekeyi pp.: Włodzimierz Eminowicz, Alojzy Lieber-

man, dr. Leon Wasserberger; do komisji rewizyjnej zaś pp.: Franciszek Bierowski, Władysław Dobrzański, dr. Józef Landesberg.

Na koniec kilka postanowień statutu:

Celem stowarzyszenia jest podniesienie zarobku członków z ich udziałów i uprawnień naftowych, przez wspólne ich prowadzenie. W szczególności ochrona prawna członków w stosunku do kopalń, dalej sprzedaż produktu na wspólny rachunek, magazynowanie tegoż we własnych lub wynajętych zbiornikach, zawieranie jak najkorzystniejszych umów o tłoczenie, ułatwianie obrotu udziałów bruttowych pomiędzy członkami i ułatwianie kredytu członkom, tak na ich udziały jak i na gotowy produkt i t. p.

Członkiem stowarzyszenia może zostać każda osoba własnowolna, posiadająca tereny lub wolne, tak zwane brutto udziały naftowe, przez podpisanie statutu lub deklaracji przystąpienia i na mocy przyjęcia przez Dyrekeyę.

Obowiązki członków są następujące: dokładnie wypełnić postanowienia umowy spółkowej; popierać czynnie cele i interesy Stowarzyszenia przez oddanie Stowarzyszeniu całej, z wolnych udziałów członka pochodzącej produkcji w sprzedaż komisową za stosowną prowizją, na zasadzie układu wszystkich członków wiążącego, dalej przez korzystanie z urządzeń Stowarzyszenia w dziedzinie tłoczenia, przechowywania, ekspedycji i przewozu produkcji i t. d.; odpowiadać za dopełnienie zobowiązań Stowarzyszenia według postanowień § 76 ust. z 9. kwietnia 1873 dz. p. p. l. 70 dalszą kwotą w wysokości swego udziału.

Wysokość udziału wynosi 25 koron.

Biuro Związku znajduje się na razie przy ul. 3. Maja l. 16.

Program

XXII. Międzynarodowego Wędrownego Zebrania inżynierów i techników wiertniczych i XIV. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Związku techników wiertniczych we Lwowie.

D. 29. sierpnia, sobota:

O godz. 8-mej wieczorem zebranie towarzyskie w sali hotelu George'a dla wzajem-

nego poznania się i odebrania kart legitymacyjnych i odznak.

D. 30. sierpnia, niedziela.

O godzinie 9. rano w sali Towarzystwa politechnicznego (ul. Zimorowicza, 1. 9). Zgajenie Zjazdu, mowy powitalne i odezty. (Porządek odezty będzie podany na posiedzeniu). O godz 12¹/₂ przerwa i śniadanie. O godz. 1-szej ciąg dalszy odezty. O godz. 6-tej wieczorem obiad wspólny w hotelu George'a.

D. 31. sierpnia, poniedziałek:

Godzina 9 ta rano: IV. Walne Zgromadzenie Związku techników wiertniczych. Godz. 10-ta rano: XIV. Walne Zgromadzenie Międzynarodowego Związku techników wiertniczych. Sprawozdanie i wybór Zarządu. Godz. 11-ta rano: dalszy ciąg odezty i dyskusji zgłoszonych na międzynarodowy Wędrowny Zjazd techników wiertniczych (z przerwą półgodzinną o godz. 12:30 w południe na śniadanie). Zamknięcie zjazdu. O godz. 6-tej wieczorem obiad.

D. 1. września, wtorek:

Wycieczka do Borysławia o godz. 7:30 rano z głównego dworca. Odjazd z Borysławia o godz. 7-mej wieczorem.

Ułożywszy ten program zjazdu odwołujemy się do wszystkich P. T. właścicieli i kierowników kopalń naftowych w Galicyi, lub przedsiębiorstw z kopalnictwem nafty połączonych, zapraszając ich do licznego i czynnego w tym zjeździe udziału, bo od roku 1894 — roku wystawy we Lwowie — zjazdy międzynarodowe odbywały się po za naszym krajem i przy małym, stosunkowo, naszym udziale.

Zjazd obecny będzie miał charakter jaki mu nadamy, będzie takim jak m my go zrobimy, a urządzając go, damy sami świadectwo naszej wiedzy, naszej technice, naszemu przemysłowemu uzdolnieniu.

Komitety proszą wszystkich Kolegów

o współpracownictwo, a szczególnie o wczesne przygotowanie i zgłoszenie odezty.

We Lwowie d. 5. sierpnia 1908.

L. Syroczyński,

Dr. Bartoszewicz, W. Exner, Hendrich.

Korespondencya.

Mówiąc o przemyśle naftowym, rosyjskim, mamy niemal zawsze na myśli tylko Baku.

Nie zaprzeczam, że podstawą jego są owe kopalnie, lecz jest jeszcze kilka innych miejscowości jak Groznyj, Kokand i Czeleken, które od wielu lat utrzymują się stale na jednym poziomie.

Pierwsze z tych nazwisk znane nieco czytelnikom „Nafty“, zamiarem moim obecnie w szeregu artykułów dać stosunkowo dokładniejszy obraz, na jaki właściwie pozagalicyjskie kopalnie nie zasługują.

Z wielu innych przyczyn skłaniają mnie do tego kroku 2 najgłówniejsze, pierwszą, że kopalnie w Groznie pod wielu względami podobne do naszych a powtóre, że obecny swój rozwój zawdzięczają Polakowi z Galicyi inż. K. Angermanowi. Jego interwencya w odpowiedniej chwili uratowała nie tylko kopalnie w Groznie od zalania wodą, lecz stała się epokową dla całego przemysłu rosyjskiego. Lecz o tem później.

Miasto Groznyj i stacja tegoż nazwiska leżą na Północnym Kaukazie w Czeczeni, w okręgu Terskich Kozaków. Lat 80 wstecz było tylko forteczką, zbudowaną przeciwko czeczeńcom, najwaleczniejszemu plemieniu Czerkesów, dziś ma około 30.000 mieszkańców. Z chwilą poddania się Szamila w r. 1857, ziemie dokoła Grozno rozdano Kozakom. Na wzgórze ciągnące się od wschodu na zachód forteczki, nie było amatorów, ponieważ wyciekała z nich ropa a ziemie nie były urodzajne. Grzbiet więc groźniejszy pozostał w posiadaniu zarządu wojsk.

Ropę dobywano studniami i zbywano na miejscu.

Przeprowadzenie kolei i wprowadzenie

ogólnych praw górniczych było punktem zwrotnym w rozwoju kopalń.

Prawo rosyjskie z 1893 r. pozwala każdemu na poszukiwania górnicze (Schürfrecht) na 37 Hkt., z których, po osiągnięciu szczęśliwych rezultatów, 10 należy do poszukującego a reszta wraca do rządu, który zdaje z licytacji temu, kto da więcej z puda. Wobec czego normalna miara naftowa, górnicza ma 10 Hkt. powierzchni.

Prawo odnosi się tylko do ziem rządowych, jednakowoż prywatnych stosunkowo niewiele, gdyż na podstawie Koranu ziemie należą do władców a prawa tychże przeszły na rząd rosyjski. Kozacze zaś ziemie należą do rządu wojsk.

Nie więc dziwnego, że w Groznie pracuje wszystkiego 8 firm, zajmując 477 Hkt. ziemi naftowej, z której 90% pewnej, wydobywając ze 152 szybów około 60.000 wagonów. W danej chwili znajduje się jeszcze w zapasie około 400 Hkt., która z czasem pójdzie również na licytację.

Być może, że obszar ten jeszcze bardziej zwiększy się, gdy zaczną wiercić się głębiej. Na wschodzie osiągnięto 887 m., na zachodzie kopalń 780 m. głębokości. Oba szyby doszły tylko do pierwszego horyzontu naftowego, ma się zaś ich 4.

W podobnych stosunkach, gdy egzystencja ich obliczona na lata, można robić odpowiednie wkłady w kopalnie, obliczane również na lata.

Inwestycje polegają na centralnych kotłowniach, porządnym i higienicznym mieszkaniam dla robotników, budynkach kąpielowych, szpitalikach i t. d.

Żonaty robotnik dostaje mieszkanie takim wymiarem, ażeby dla każdego dorosłego członka rodziny było $1\frac{1}{2}$ sąż.³ powietrza. Dwoje dzieci liczy się za jednego dorosłego. Kawalerów umieszcza się w kasarniach, wymiar powietrza musi być zachowany, w których podłogi muszą być z drzewa. Każdy dostaje przeważnie żelazne łóżka a czasem i materace. Budynki kąpielowe muszą być tak duże, ażeby każdy robotnik mógł wykąpać się 2 razy w tygodniu.

Od czasu strejków zapanował prąd, ażeby mieszkania robotników przenieść

poza obręb kopalń. Część firm przystąpiła już do urządzenia wiosek robotniczych.

Wszystkie firmy zorganizowane tworzą jedną całość „Zjazd przemysłowców naftowych, terskich“ który zbiera się raz do roku pod przewodnictwem inżyniera okręgowego. Funkcyjonym jest „Zjazd“ jest „Rada Zjazdu“ wybierana na cały rok i wprowadzająca uchwały w życie.

Do atrybucji „Zjazdu“ należą drogi, szpital, szkoły, cerkwie, meczety, policja, reprezentacja wobec władz i robotników, wydawanie najrozmaitszych statystyk, uchwalanie budżetu i t. d. Na pokrycie wspólnych wydatków uchwała corocznie wysokość wkładek, stosownie do wysokości produkcji każdej firmy. Wkładki są obowiązujące. Każda firma jest reprezentowana na „Zjeździe“ taką ilością głosów, jak wielka produkcja a tem samem i wkładki.

Ponieważ wszystkie uchwały „Zjazdu“ podlegają zatwierdzeniu atamana terskich kozaków, wychodzą więc często kolizje tego rodzaju, że Zjazd uchwali jakąś sumę np. na szkołę, ataman zaś samowolnie zmienia na policję lub coś podobnego

W ogólności ten fakt, że posiadaczem ziemi jest wojsko a nie rząd, jest przeszkodą w należytem rozwoju kopalń. Gdy chciano przeprowadzić tramwaj z miasta do kopalń, wojsko zażądało 500 rb. dzierżawy za hektar. Naturalnie projekt upadł, a zimą lub wiosną, czwórka koni zaledwie dowozi zwykły wóz do kopalń.

Ogromnie też ciekawy widok przedstawiają tabory „wodowozek“. Są to beczki na 2 kołach, zaprężone w jednego konia. Służą dla przewożenia wody do picia dla robotników z rzeki Semdży, odległej o 15 kilometrów. Stanowi to niemałą rubrykę w budżecie kopalń, gdy się ma np. 700 robotników. Czem powodują się kopalnie, że nie przeprowadzą wodociągu? nie wiem.

Ponieważ właścicielem ziemi, jak wyżej wspomnieliśmy, jest wojsko, które zdaje miary górnicze z licytacji od $\frac{1}{2}$ kopiejki do 7 od puda, albo i za 40% z produkcji, mamy więc jak najdokładniejsze daty statystyczne. Załączona tabliczka poda nam najszczegółowszy obraz pracy w Groznie.

Produkcya od 1833—1907
w wagonach 676055

1833—45	46—55	56—65	66—75	76—85	86—93
64	80	200	320	1490	3406

	1893	1894	1895	1896	1897	1898	1899	1900	1901	1902	1903	1904	1905	1906	1907	1908 Hkt.
Tow. Achwerdoffa .	12800	8384	44986	24869	19833	20637	32236	24199	22563	26099	22891	28647	34176	32359	29059	88 ¹ / ₃
Anglo-ros-syj. Maksymowskie*	—	—	348	6392	4153	3862	2997	5592	9403	8172	7731	9556	8834	7980	11741	32
Moskiewskie Tow.**	—	—	—	3143	4530	3602	2982	1936	789	1279	1503	1213	999	761	640	30
Petersburskie Tow.*	—	—	—	486	1027	1501	1719	1691	3334	1341	1546	1191	748	499	552	10
Rosyjski Standart**	—	—	—	—	—	—	368	2653	3287	2027	1901	2219	1747	1211	1560	49
Schpiss Tow. . . .	—	—	—	—	—	—	51	13032	18305	11041	8653	11567	12434	10345	11211	129
Kazbekski Syndykat .	—	—	—	—	—	—	—	—	345	3020	4566	1706	1745	2838	2880	40
Czeleken Dogostan, Tow. . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1420	1231	1028	1528	1759	2042	29
Kaspijsko-Czernomorskie** . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	33	316	718	1224	627	453	20
Północno-Kaukazkie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2049	4103	3224	2670	2128	28
D. Mac Garvey	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	817	1537	229	768	20
Suma .	12800	8384	45426	34882	29586	29603	40355	49104	55821	54518	52435	64152	68907	61398	63079	—
Obszar ziemi zajęty pod kopalnie	—	—	—	—	—	90	138	167	239	286	301	340	343	377	405	477
Ilość spalonej nafty na kopalniach . . .	—	—	—	—	—	1880	3585	4737	6016	5760	5248	6416	8512	8864	10688	—
Średnia wartość za pud w kopiejkach	1.4	3.1	6.5	7.8	7.7	9.8	13.7	15.7	8.11	6.72	9.04	14.67	19.93	25.56	—	—

Ilość otworów w eksploatacyi .

„ „ we wierceniu .

„ „ zarzuconych . .

Suma .

35	56	87	112	127	132	160	173	179	206	152
43	50	60	65	65	63	45	57	75	59	71
3	11	18	28	31	37	42	50	51	56	34
81	117	165	205	226	232	247	280	305	321	273

*, **). Złąły się w jedno.

Przypatrzywszy się liczbom wyżej podanym, widzimy, że do 1893 r. produkcja bardzo nieznaczna. Jest to okres szybów kopanych. W tym roku zaczęto wiercić maszynowo. W 1895 r. firma Achwerdow dostaje wybuch w Nr. 7, który dał w jednym roku około 40.000 wagonów. Było to punktem kulminacyjnym a zarazem potwierdzeniem egzystencji Groznego dla kapitału. Wysokość produkcji wahała się jeszcze lat kilka, z r. 1899 zaczęła znowu wzrastać, aczkolwiek ilość wybuchowych szybów spadała stale. Ropę dobywa się obecnie łyżkowaniem.

Najlepiej uwidocznią to ilość spalanej na kopalniach, która waha się między 8% a 16% rocznej produkcji. Stosunek odwrotny do wybuchów.

Równocześnie zwracam uwagę, że w ilość wierconych otworów wchodzi wszystkie a mianowicie i pogłębiane tzn., że w Groznie wobec 4, a jak inni chcą 5, roponośnych warstw musi się po wyeksploatowaniu jednej, iść dalej.

Do zarzuconych, wchodzi nietylko wyczerpane i zagwożdżone na śmierć, lecz i założone nieprawidłowo. Wobec nadzwyczaj stroznego upadu skrzydła północnego, omyłka bardzo łatwa. Nadto policzyłem tutaj i wiercone w synklinali groźnieńskiej. Autor tych wierceń do dziś twierdzi w odczytach publicznych, że w łuku cały ocean ropy.

Wobec stosunków, jakie panowały w Galicji, pokazałem w tabliczce ilość ziemi należącej do każdej firmy, jak również każdoroczne zwiększanie się obszaru, zajętego pod kopalnie. To racjonalne „minimum“ górnicze jest głównym faktorem rozwoju kopalń na długie jeszcze lata. W Groznie pracuje obecnie wszystkiego właściwie 8 firm, aczkolwiek na tablicy podałem więcej. Faktyczne zlanie nastąpiło, nazwy jednakowoż pozostały z najrozmaitszych ubocznych względów.

Kapitał, z wyjątkiem jednego czysto a drugiego na pół rosyjskiego, przeważnie zagraniczny. Najsilniej reprezentowany francuski i belgijski - Achwerdow, Kaspijsko - Czernomorskie Tow., Rosyjski Standart, Moskiewskie Tow. - akcyjne przeważnie w rękach Rotschilda, dalej idzie angielski Schpiss, Północno Kaukaskie, Dż. Mac-Garvey, a w końcu niemiecki-Kazbekski Syndykat.

Tablica wykazuje, że 15% średnio produkcji spalają kopalnie dla własnego użytku pod kotłami, w warsztatach i w mieszkaniach. Resztę przepompowuje się 4 rurociągami należącymi do 4 rozmaitych firm do miasta na stację. Dwa z nich 8", jeden 6½" a czwarty 5", przez wszystkie razem można przetłoczyć dziennie do 69400 ton nafty. Długość każdego od 3 do 12 wiorst, czwartego 9 wiorst.

Pojemność rezerwoarów na stacyi kolejowej	6880	wagonów
"	"	" kopalniach ok. 7414
"	"	" stacyach pomp. 1500
"	"	w rafineryach specjalnie dla ropy 4842
"	"	firmy Schpiss liczone na oko 2000
	Suma	22636

Nie policzyłem tutaj odkrytych, ziemnych stawów, zwanych „ambarami“, które każda firma ma gotowe na wypadek wybuchu i mogą pomieścić do 35000 wagonów. Można więc zmagazynować około 1/3 całej produkcji Groznego w żelaznych rezerwoarach. W ostatnim 8-leciu raz jeden t. j. w 1902 r. zdarzył się wypadek, że ropę dla braku miejsca trzymano w „ambarach“. Był to czas wybuchu słynnego szybu Nr. 38 na kopalni

Achwerdowa. Wszystkie szyby zatrzymano a on bił 2 miesiące bez przerwy, dając po 300 wagonów dziennie.

Magazynowanie niepotrzebne dlatego, że ropa groźnieńska daje tylko około 20% nafty a reszta jest materiałem opałowym, niema więc obawy, żeby rynek był zapełniony. O tem pomówimy jeszcze później a obecnie poruszę kwestję działalności rafinerji, która dopiero może uwypuklić znaczenie Groznego

nietylko dla miejscowego, lecz i zagranicz-
nego rynku.

Rafinerii mamy 4, z czego jedna pra-
cuje z przerwami. Oprócz tych, jedna znajdu-
e

się w budowie specjalnie tylko dla benzyny.

Działalność groźniewskich rafinerii przed-
stawia się w następujących cyfrach.

Rok	Produkcya kopalni	Przerobione w rafineriach na miejscu	Mazutu	Cena w kopiejkach za pud	Nafty	Cena za pud w kop.	Benzyny
1900	49104	68 ⁰ / ₀ 29643 ₈	73 ⁹⁷⁴ / ₀ 21928 ₈	35 ₄₀	12 ⁰ / ₀ 3551 ₂	18 ₀₈	2 ⁰ / ₀ 432
1901	55821	72 ⁰ / ₀ 35088 ₄	75 ¹⁶¹ / ₀ 26372 ₈	22 ₂₅	7 ⁰ / ₀ 2782 ₈	14 ₅₅	1 ⁵⁶⁶ / ₀ 549 ₇₄
1902	54518	73 ⁰ / ₀ 34165 ₃	74 ⁴⁵⁶ / ₀ 26438 ₃	12 ₂₅	13 ⁰⁵ / ₀ 4461 ₇	11 ₁₂	4 ⁰¹² / ₀ 1372 ₄₅
1903	52435	81 ⁰ / ₀ 36264	75 ⁸⁵⁷ / ₀ 27555 ₈	20 ₃₆	11 ³⁴ / ₀ 4077 ₄	12 ₃₁	5 ²⁴⁶ / ₀ 1902 ₄₉₄
1904	64152	84 ⁰ / ₀ 46822 ₃	75 ¹¹⁵ / ₀ 35224 ₉	31 ₇₀	10 ³² / ₀ 4838	12 ₃₄	4 ⁹³³ / ₀ 2309 ₈
1905	68907	83 ⁰ / ₀ 50152 ₃	77 ⁴⁵⁶ / ₀ 38844 ₃	33 ₄₅	7 ⁶⁸ / ₀ 3850 ₂	20 ₇₁	5 ¹³⁸ / ₀ 2577 ₂₀
1906	61398	77 ⁰ / ₀ 47363 ₄	75 ⁴²³ / ₀ 35722 ₉	33 ₅₀	8 ⁵³ / ₀ 4039	25 ₃₀	6 ⁰ / ₀ 2832 ₆₈

Dla łatwiejszej orjentacyi podałem i procentowy stosunek, z którego widzimy, że wyrób mazutu trzyma się niemal na jednej wysokości, jako towar opałowy. Mam na myśli ogólną ilość każdorocznej przeróbki.

Wydatność nafty zawisła z jednej strony od popytu, z drugiej od różnicy jakościowej ropy. Z rozmaitych kopalń ropa jest różna, największe jednakowoż różnice zawisłe od horyzontów. Ropy górnych warstw dają wszystkiego około 20% destylatu, gdy dolnych do 30%.

Nadzwyczaj ciekawą jest charakterystyka działalności poszczególnych rafinerii z ogólnie przerobionego w Groźnem surowca.

Rafinerie:	1900	1901	1902	1903	1904	1905	1906
Tow. Achwerd.	26 ₁₆	19 ₈	54	32 ₉	31 ₄	40 ₅	—
Władykauk. Kolej	66	69 ₂	30 ₅	56 ₈	56 ₂	53 ₉	—
Uspiech	10 ₄	11	10 ₇	5 ₅	4 ₄	4 ₅	—
Kazbekski Syndykat	—	—	4 ₈	4 ₈	8	1 ₁	—

Największa więc ilość ropy przypada na rafinerię kolei. Wyjątek stanowi w 902 r., lecz tylko z powodu, iż pożar zniszczył destylarnię.

Choć dwie pierwsze rafinerie przetwarzają około 20% surowca, nafty procentowo otrzymują grubo mniej od dwu drugich.

Procentowy stosunek otrzymywania nafty.

Rok	Achwerdow	Władykauk. Kolej	Uspiech	Kazbekski Syndykat
1900	18 ₂₀	8 ₃₆	20 ₆₂	—
1901	12 ₉₂	5 ₀₇	16 ₉₅	—
1902	12 ₃₉	11 ₉₃	17 ₃₁	18 ₄₆
1903	19 ₄₉	4 ₈₆	21 ₈₂	18 ₆₅
1904	16 ₇₁	4 ₈₀	21 ₅₄	17 ₀₃
1905	6 ₅₂	6 ₈₁	24 ₈₈	22 ₉
1906	7 ₄₅	7 ₃	27 ₅₀	—

Procentowy stosunek wypuszczenia ropy
na rynek.

1900	1901	1902	1903	1904	1905	1906	
36	32 ₃	51 ₁	56 ₀	51 ₁	34 ₄	29 ₂	Tow. Achwerd.
46 ₁	44 ₃	27 ₀	24 ₅	26 ₃	47 ₈	52 ₁	Wład. Kolej.
17 ₉	23 ₄	14 ₂	10 ₆	9 ₈	14 ₅	18 ₇	Uspiech
—	—	6 ₈	7 ₉	13 ₃	3 ₃	—	Kazb. Syndyk.

Mniejsze 2 rafinerie przerabiające tylko 10⁰/₀ z ogólnej sumy surowca a nafty otrzymują około 20⁰/₀. Zjawisko to należy tem wytłómaczyć, że celem przeróbki jest wyrobić jak najdroższy towar wobec małej ilości surowca, który łatwiej zbyć przy większej ruchliwości kupieckiej. Jednakowoż egzystencya obu rafinerij silnie jest zagrożoną wobec umowy, jaką zawarły w 1902 r. najwięksi producenci, ażeby w Groznie prócz Achwerdowa i Kolei nikomu nie sprzedawać surowca.

Procentowy stosunek wypuszczonego
„mazutu“.

	1900	1901	1902	1903	1904	1905	1906
Achwerdow	20	18 ₄	53 ₀	29 ₃	29 ₅	38 ₅	30 ₈
Wład. Kolej	71 ₀	73 ₁	33 ₁	62 ₃	60 ₁	56 ₇	64 ₈
Uspiech	8	8 ₅	8 ₀	4 ₄	3 ₃	3 ₄	4 ₄
Kazb. Syndyk.			4 ₁	4	6 ₉	1 ₄	

Ostatki t. z. „mazat“ służą na opał i 66⁰/₀ wyrabianego towaru w Groznie zabiera Wład. Kaukaska Kolej. Długość jej od Rostowa do Baku z odgałęzieniami wynosi 2328 wiorst, a niema ani jednej lokomotywy ani jednego warstata opalanego węglem. Zagłębie Donieckie odległe wszystkiego o jakieś 8 godz. jazdy od Rostowa, gdy Groznyj o 25 godz.

Na koniec podam jeszcze tabliczkę prodawanej na rynek benzyny. Do chwili skupienia się tego towaru w rękach Rosyjskiego Standartu, benzyna była produktem ubocznym, obciążającym rafinerie, obecnie

z każdym rokiem wytwarzają jej więcej a nawet budują specjalnie rafinerie, która w bieżącym r. ma pójść w ruch.

	1900	1901	1902	1903	1904	1905	1906
Achwerdow	2 ₈₅	2 ₉₀	3 ₈₂	7 ₄₂	5 ₉₄	5 ₀₄	6 ₃
Wład. kolej	1 ₃₆	1 ₀₀	5 ₁₀	4 ₂₃	4 ₄₄	4 ₈	5 ₇₉
Uspiech	2 ₁₅	2 ₂	3 ₃₁	4 ₁₂	6 ₁₆	9 ₆₂	6 ₁₉
Kazb. Syndyk.	—	—	1 ₂₃	3 ₃₁ ²	4	4 ₀₂	—

Od roku 1905 t. j. od opodatkowania oczyszczonej benzyny 60 kop. od puda, upadł jej wyrób a wyrabia się li tylko dla konsumpcji samej Rosyi. W zamian wzmógł się ogromnie wyrób nieoczyszczonej, która idzie zagranicę.

Co do wywozu z Groznego to podajemy następujące dane tylko za r. 1906:

Z ogólnej sumy wyrobionej nafty 4039₃₅ wagonów:

- 1.) 62⁰/₅ wywieziono przez port Noworosyjski za granicę do Francji.
- 2.) 12⁰/₇ koleją przez Sosnowice, Wierzbolowo, Grajewo i Mławsk do Niemiec*).
- 3.) 3⁰/₉ do centralnych gubernii Rosyi.
- 4.) 9⁰/₃ na Północny Kaukaz.
- 5.) 4⁰/₈ dla użytku Wład. Kaukaskiej Kolei.

Benzynę nieoczyszczoną wywozi się w cysternach i beczkach. Z ogólnej sumy 52⁰/₈ do Noworyjska, skąd przeważnie do Francji a 42⁰/₀ do Baku, gdzie ją firma Br. Nobel przerabia na szlachetniejsze odmiany. Oczyszczona w ilości 470 wagonów pozostaje w Rosyi.

Co do mazutu, jak już wspominaliśmy, to 66⁰/₄ zabiera kolej, 33⁰/₆ centralne gubernie z czego Wołga³⁶/₃₃ przez Petrowski port i Północny Kaukaz.

Surowca wywieziono 9599₃₈ wagonów, z czego na Noworosyjsk 51⁰/₀, do centralnych gubernii 8⁰/₀, na Północny Kaukaz 33⁰/₀ i dla miejscowego użytku 7⁰/₃.

*) Oryginalne, że Groznyj może konkurować z Galicyą, będąc od granicy odległe o jakieś 2.500 wiorst.

Cały zagraniczny handel naftą i benzyną przez Noworosyjsk jest skupiony w rękach Rosyjskiego Standartu (Rotschild), który ma iamże rafinerję i rezerwoary. Odległość między Noworosyjskiem i Groznym 817 wiorst, a do Petrowska 148 w. Widzimy więc, że Groznoj ma ściśle określony rynek a miejscami może nawet konkurować i na bakińskim rynku. Dlaczego Galicya mając wszystkiego o 35 tysięcy wagonów większą produkcję przechodzi takie krachy? niech sobie odpowie uważny czytelnik. Interesujących się końcem mego artykułu odsyłam do pracy inż. Żydkowa w 1907, z której zaczerpnąłem niektóre daty.

Groznoj, 20 czerwca 1908 r.

Inż. J. Strzetelski.

Okólnik

do P. T. Uprawnionych do wydobywania i pp. Kierowników ruchu kopalń oleju ziemnego w Borysławiu i Tustanowicach.

Wskutek przedstawień wniesionych przez delegatów P. T. Uprawnionych do wydobywania na wspólnej konferencji, odbytej w d. 7. lipca b. r. zmieniam okólnik z dnia 24. czerwca b. r. l. 5515/08 i wydaję następujące zarządzenia:

Każda kopalnia II. klasy niebezpieczeństwa musi po myśli § 15. p. g. p. i okólnika z dnia 22. sierpnia 1907 l. 6559 posiadać doły odpowiedniej pojemności dla przechowywania swej produkeyi.

Każda więc kopalnia winna jest do 8 dni wykazać się przed urzędem górniczym okręgowym, że ma jeszcze na 50 cystern wolnego miejsca albo w swych dołach na kopalni lub też, że ma zagwarantowane gdzieindziej tyleż miejsca na magazynowanie ropy.

Wobec skonstatowanego urzędownie faktu, że ogółem we wszystkich i żelaznych i ziemnych zbiornikach wszystkich towarzystw magazynowych w stosunku do ogólnej wysokości produkeyi jest miejsca zaledwie na magazynowanie produkeyi tylko z kilkunastu jeszcze dni, wstrzymuję wszelkie dalsze pogłębianie, jakoteż roboty, jak wyrabianie zaspów, kurzawki i t. p., któreby mogły spo-

wodować wzrost produkeyi w tych wszystkich otworach świdrowych, które osiągnęły już większą produkeyę około 10 cystern dziennie lub więcej. W takich otworach świdrowych dozwolonym jest podczyszczanie tychże i to tylko za pomocą koronki. Na dalsze roboty w takich otworach świdrowych będę mógł pozwolić tylko tym kopalniom, które mi się wykażą, że posiadają w swoich zbiornikach dość miejsca do magazynowania większej ilości ropy na dłuższy jeszcze czas.

Na pp. Kierowników nakładam obowiązek ścisłego zastosowania się do tego zarządzenia pod rygorem z § 80 kraj. ust. naft. oraz do bezzwłocznego doniesienia mi o otrzymaniu produkeyi 10 cystern lub więcej dziennie w którymkolwiek z otworów świdrowych pozostających pod ich kierownictwem, oraz do bezzwłocznego doniesienia mi, ile wynosi obecnie produkeya w każdym ze samopłynących otworów świdrowych pozostających pod ich kierownictwem.

Wreszcie zawiadamiam P. T. Uprawnionych do wydobywania, że c. k. Namiestnictwo dało do dyspozycyi Krajowego Związku producentów miejsce na kilka wielkich zbiorników ziemnych w lesie kameralnym w Tustanowicach, a wobec wyż podniesionego braku miejsca na magazynowanie ropy w zbiornikach, wzywam wszystkie kopalnie do bezzwłocznego przystąpienia do wspólnej akeyi, celem natychmiastowego kopania wielkich dołów na ropę po 1.000 cystern, by ropa nie płynęła z braku miejsca do potoków.

Sytuacja jest tak poważną, że gdyby ten apel nie poskutkował, byłbym zmuszony wstrzymać dalsze roboty na tych wszystkich kopalniach, któreby do akeyi w tym kierunku nie przystąpiły a nie były w stanie udowodnić niezbitcie, że mają miejsce na magazynowanie znacznych ilości ropy na dłuższy jeszcze przeciąg czasu.

Byłoby wskazanem, by akeyę tę wspólną oddać w ręce Krajowego Związku producentów po dostarczeniu mu przez kopalnie potrzebnych do tego funduszów.

Ze względu na częste wypadki pożarów i eksplozyi z jednej strony a z drugiej na fakt, który wykazały dotąd przeprowadzone inspekeye kopalń nafty, że urządzenie rygu-

wiertniczego na wielu jeszcze otworach świdrowych nie odpowiada wymogom okólników z dnia 29. czerwca 1907 l. 4833, 18. listopada 1907 l. 9210 i 18 maja 1908 l. 4364, zwracam uwagę P. T. Uprawnionych do wydobywania, że w razie skonstatowania w przyszłości braków w tym kierunku, będą postępować z całą surowością i bezwzględnością.

Wreszcie celem zapobieżenia przedostawaniu się ropy wybuchowej do jarów i potoczków a stąd do rzeki, należy każdą wieżę i zabudowania wiertnicze zabezpieczyć wałem conajmniej na 1 m wysokim z dobrze ubitej ziemi. Wał ten od strony spadu terenu musi być odpowiednio wyższy. Zwłaszcza kopalnie posiadające otwory świdrowe w pobliżu jarów, parowów i strumyków winne są w ciągu 30 dni od doręczenia zabezpieczyć należycie wałami brzeg swego terenu od strony jaru, parowu względnie potoczka.

Ewentualnym rekursom przeciw powyższym zarządzeniom nie przyznaję mocy wstrzymującej na zasadzie § 231 p. u. g.

C. k. Urzędnik okręgowy

Dr. Midowicz.

Mowa

posła Zarańskiego w Radzie państwa.

(Ciąg dalszy).

Wysoka Izbo! Obecnie pragnąłbym omówić kwestyę węglową, której rozwiązanie w wysokim stopniu dotyczy zarówno interesów naszego kraju jak i całego państwa, a którą Wysoka Izba zajmowała się podczas sesji jesiennej ubiegłego roku, z okazji nagłego wniosku posła Krausa. Powszechnie znanem jest, iż dla studyowania tej kwestyi i sformułowania projektów pomocy rządowej, ustanowioną została specjalna komisya ministeryalna, z obrad której J. E. pan prezydent ministrów, odpowiadając na interpelacyę p. Kłofaca łaskawie przytoczył nam kilka szczegółów. I tak poinformował J. E. Wysoką Izbę, iż kwestya węglowa od szeregu miesięcy przez rzezoną komisję poddaną została najdokładniejszemu badaniu, i że nie tylko wszelkie prace przedwstępne już ukończono, ale i program wdrożyć się mającej akeyi, po części nawet aż do szczegółów

opracowany i ustanowiony został. Wkrótce po tej odpowiedzi pojawiła się w prasie codziennej wiadomość, iż zamierzonym jest opracowanie memoriału z obrad tej komisyi, którym objęty byłby cały materyał, a strona praktyczna poddaną być miała dokładnemu omówieniu. Od tej chwili minęło pół roku, a memoriał do dziś dnia, ku naszemu wielkiemu ubolewaniu, ciągle jeszcze ogłoszony nie został. Nie wiem jakimi powodami kieruje się rząd odraczając publikacyę memoriału w tej nader ważnej i wysoce pilnej sprawie; obawiam się jednak, że jeżeli rozwiązanie tej, bezwątpienia trudnej kwestyi, pójdzie w tem samym tempie co ogłoszenie memoriału, to będziemy na nie bardzo długo czekać musieli.

Sprawą tą interesuję się całkiem specjalnie i starałem się wglądać w protokoły obrad komisyi ministeryalnej, jednak na próżno. Oświadczone mi bowiem, iż protokoły z obrad komisyi stanowią tajemnicę urzędową, (Słuchajcie.)

Proszę panów zastanowić się łaskawie nad tem przeciwstawieniem: protokół w sprawie węglowej — tajemnicą urzędową. Przypuszczam, iż nie wszystko co w komisyi tej mówiono musiało być bardzo mądrzem, skoro przebieg obrad utrzymanym być musi w tak głębokiej tajemnicy. (Wesołość.) Lecz niechęć słów mych poświęcić satyrze, zmierzam do konkretnych wniosków ujętych w następującej rezolucyi (czyta):

1. Wzywa się rząd do przedłożenia Radzie państwa jaknajrychlej projektu ustawy, która upoważni rząd do nabycia pól węglowych i szurfów za maksymalną cenę 20 milionów koron.

2. Wzywa się rząd, by Radzie państwa jaknajrychlej przedłożył nowelę do pow. ust. górniczej, której przepisy zaostrzyć mają obowiązujące obecnie przepisy budowlane dla nadanych pól górniczych i szurfów, zarazem także przestarzałe przepisy o wymiarze udzielić się mających dla jednej odkrywki miar górniczych i o dopuszczalności nadania, zmieniają w tym kierunku, że wymiar znacznie się powiększa, a nadania rozszerzone zostają także i na odkrywki wiertnicze.

3. Wzywa się rząd, by Radzie państwa

przedłożył projekt noweli do pow. ust. górniczej, którym uprawienia szurfowe na przeciąg najbliższych lat 10 zastrzega się na rzecz państwa. (Oklaski).

Wiadomo powszechnie, iż wskutek wysokiej konjunktury przemysłu w roku ubiegłym, wytworzył się poważny brak, a co za tem idzie i drożyzna węgla. W ostatnich czasach pojawiły się z rozmaitych stron rozliczne projekty usunięcia i rozwiązania przesilenia węglowego; sprawą tą zajmował się w pierwszym rządzie dolno-austriacki sejm, gmina wiedeńska, Izba handlowa i przemysłowa w Pradze, która pierwsza poruszyła myśl zorganizowania konsumentów przez unormowanie uzansów handlowych i wprowadzenie węgla na giełdę, następnie Izba giełdowa wiedeńska, wiedeńska giełda dla produktów rolniczych, kilka izb handlowych i przemysłowych, prasa codzienna i niekóre korporacje i stowarzyszenia. Nie omieszkam przy innej sposobności omówić rozmaitych projektów, z których niejednym daje podstawę dla bardzo poważnej i celowej debaty; krótki czas wydzielony mi dzisiaj nie pozwala niestety nawet na dokładne omówienie projektu najważniejszego, zmierzającego do upaństwowienia całego kopalnictwa węglowego, i zniewolony jestem do omówienia tej kwestyi, którą zajmują się wniesione w ciągu niniejszej sesyi wnioski posłów Kunschaka, dr. Drexla i tow. tudzież dr. Benkovicca i tow. wreszcie Reumana, Austa, Cingra, dr. Diamanda i tow. odłożyć do późniejszego terminu.

Z całego kompleksu trudnych do rozwiązania kwestyi pragnę dzisiaj zająć się tylko omówieniem zapowiedzianego w mowie tronowej rozszerzenia państwowych kopalń węgla, tem bardziej, iż w ostatnich czasach pojawiły się w prasie wiadomości o przedsięwzięciu się mających, a nawet przedsięwziętych już przez rząd krokach, które zdaniem mojem nie zupełnie odpowiadają istotnym stosunkom.

Państwo posiada dziś kopalnie węgla jedynie w Czechach a produkcya ich jest dość poważną. W porównaniu z produkcją wszystkich czeskich, a tembardziej wszystkich austriackich kopalń węgla, stanowi ona

jednak „une quantité negligible“, dlatego też państwo jako producent poddać się musi większości producentów prywatnych i przy normowaniu ceny nie może odgrywać takiej roli, jaka przypadła by mu w udziale, gdyby w stosunku do całości miało większy udział.

Takie stosunki panują w Czechach. A cóż powiedzieć należy o krajach nie posiadających kopalń rządowych, cóż w szczególności o Galicyi, której północno-zachodnia część par excellence nadaje się do rozwoju górnictwa. Nie ulega wątpliwości, iż rząd przez zapowiedziane w mowie tronowej nabycie licznych kopalń i szurfów, będzie musiał podjąć konkurencyę z przedsiębiorstwami prywatnymi. Przewodnia rola przypada państwu w szczególności tam, gdzie geologiczne stosunki każą się spodziewać odkrycia nowych złóż węglowych, a to właśnie ma miejsce w krakowskiem zagłębiu węglowym, które rokuje najpiękniejsze nadzieje na przyszłość.

Gdy przed 10 czy 15 jeszcze laty twierdzili geologowie, którzy zresztą i tym razem, jak to się niejednokrotnie zdarza, popełnili drobną omyłkę, iż galicyjska formacya węglowa stanowi dalszy ciąg pokładów w górnym Śląsku i Król. Polskiem, których granicą południową jest Wisła, a wschodnią południk przechodzący przez Tenczynek koło Krzeszowie, to dziś z całą stanowczością stwierdzonem zostało, iż formacya ta sięga bardzo daleko ku południowi po prawym brzegu Wisły i południowej granicy tej formacyi do dziś dnia nie osiągnięto. Co do granicy wschodniej, to przemawia wszystko za tem, iż formacya ta sięga poza Kraków, Bochnię, Tarnów, Rzeszów, a może i dalej jeszcze ku wschodowi. Jeżeli jeszcze wzmnę, iż w licznych punktach tego okręgu napotkano węgiel lepszej jakości, aniżeli znane dziś marki galicyjskie, a gdzie indziej nawet odkryto węgiel koksowy, co daje możliwość podjęcia skutecznej konkurencyi z węglem pruskim w bliskiej przyszłości, to sędzę, iż rząd miałby uzasadnioną podstawę do bliższego zajęcia się tym obiecującym okręgiem i wdrożenia poważnej akcyi około zgłoszenia i nabycia terenów szurfowych. Z rozmysłu użyłem tu zwrotu „poważna akcyja“. Dotych-

czasowe bowiem zgłoszenia szurfów przez rząd w okręgu krakowskim, a nawet na Śląsku, o czem wspomniała cała prasa, a w szczególności pisma wiedeńskie, nie zasługuje na miano „poważnej akeji“. Cóż bowiem uczynił rząd?

Hołdując staro-austriackiej zasadzie, iż w Austrii wszystko musi się spóźnić, zgłosił rząd w marcu b. r. w urzędzie górniczym okręgowym w Krakowie 3610 szurfów. Jest to bezwątpienia cyfra bardzo poważna. Przypatrzwszy się jednak bliżej gdzie szurfy te są położone, zobaczymy, iż pokryte zostały takie tereny, które już poprzednio i to dość dawno przez prywatne przedsiębiorstwa zgłoszone zostały. (Wesołość). Austriackie ustawodawstwo górnicze dopuszcza mianowicie kilkakrotne pokrywanie wyłączności górniczej przez różne osoby. Rząd zajął tu bardzo wygodne stanowisko, gdyż pobiera tylko odnośne opłaty; a że pobiera niejednokrotnie opłaty za uprawnienia zupełnie bezwartościowe, to go nie obchodzi. Jeżeli zatem zajdzie wypadek, iż posiadacz najdawniejszego uprawnienia zapomni odnowić je w terminie, w prawa jego wchodzi posiadający późniejsze uprawnienie i to nawet w tych wypadkach, gdy poprzednik przedsięwziął już bardzo kosztowne odkrywki. Spekulantów takich w praktyce nazywają charakterystycznym mianem „Laurer im Felde“. Istnieje prócz tego jeszcze jeden gatunek spekulantów. Ci znajdują swój zysk kontrolując dokładnie czas upłynięcia uprawnienia szurfowego. Jeżeli uprawniony zapomni odnowić w terminie zezwolenie szurfowe, przychodzą spekulanci do władzy już następnego dnia i zgłaszają te same szurfy. Także i tę rolę przejął rząd, jak dowodzi znany mi wypadek z ostatnich czasów. A jeżeli dodam, iż ten sam rząd, który zgłasza szurfy w ten czy ów sposób, ma prawo obce szurfy prolongować, lub prolongaty odmówić, to zdają się mieć rację ci, którzy postępowanie rządu charakteryzują jako „czatowanie w polu“. Pozwolę sobie postępowanie rządu w tym kierunku poddać dokładnej kontroli i nie omieszkam w danym wypadku informować Wysoką Izbę o t. zw. akeji szurfowej rządu.

Wysoka Izbo! W pierwszej części moich

wywodów, poświęconej przemysłowi naftowemu, poruszyłem także kwestyę polityki kolejowej, która bardzo poważnie nasuwa nam refleksyę. Przedmiot ten poruszyć muszę i w rozdziale traktującym o węglu, gdyż produkeya węgla poważnie cierpi wskutek tej właśnie polityki. Poprzednio już wskazałem, iż zapotrzebowanie węgla kolei galicyjskich pokrywa w znacznej części zagranica. O ile się nie mylę, sprowadza się dla okręgu lwowskiej dyrekeyi około 28.000 wagonów węgla pruskiego rocznie. Dla tego zagranicznego węgla udziela rząd coraz to nowych udogodnień transportowych i taryfowych, wskutek czego i tak już ciężkie warunki konkurencyjne, coraz bardziej na niekorzyść naszego kopalnictwa węglowego się kształtują. (Skandal). Jeżeli tedy zarząd kolei twierdzi, iż zapotrzebowania swego nie może pokrywać u austriackich kopalń z powodu braku węgla, to muszę ze swej strony zapytać, dlaczego zarząd kolejowy rozpisuje rozprawy ofertowe, właśnie w najnieodpowiedniejszym czasie, w czasie największego braku węgla? W spokojnym czasie mogą całe zapotrzebowanie kolei pokryć zarówno galicyjskie, jak i pozagalicyjskie kopalnie węgla, lecz należy zamówienia czynić nietylko w odpowiednim czasie, lecz także i na dłuższy czas.

W czasie największego braku wagonów rezerwuje się setki wozów austriackich dla transportu pruskiego węgla. Podczas gdy nasze stacye węglowe dla braku miejsca poprostu się duszą, to pruskie koleje wspaniale wyposażyły najnowszemi urządzeniami swoje stacye węglowe i dojazdowe, i to za nasze austriackie pieniądze. Za każdy wagon węgla eksportowego każą one sobie mianowicie przez austriackie koleje dojazdowe opłacać premię we formę t. zw. „Rangierungsgebühr“ t. j. należności za zestawienie pociągu. W razie zastoju w ruchu kolejowym, czyni się w pierwszym rzędzie wszystko dla gładkiej ekspedycyi pruskich pociągów węglowych, natomiast nasze pociągi węglowe tak długo stoją w otwartem polu, póki ich złodzieje doszczętnie nie splądrują. (Słuchajcie).

Szkodliwszą jeszcze jest nasza gospodarka taryfowa. Węgiel pruski, posiadający w porównaniu z węglem galicyjskim, poja-

wiającym się w handlu wyższą wartość opałową, a dobowany w znacznie korzystniejszych warunkach odbudowy i podatkowych, przewozi się znacznie taniej, aniżeli węgiel galicyjski. Dla przewozu węgla pruskiego do stacyj galicyjskich i bukowińskich przyznano najniższą istniejącą taryfę wyjątkową II, podczas gdy dla naszego węgla obowiązuje znacznie wyższa wyjątkowa taryfa I.

Z tego wynikają znaczne różnice w kosztach transportu. Ze zestawienia, jakie sporządziłem sobie, wynika, iż na dłuższych przestrzeniach kolei państwowych fracht dla górnośląskiego węgla jest o wiele tańszym, aniżeli fracht dla węgla krajowego na przestrzeniach krótszych. Pod tymi warunkami o skutecznej konkurencji węgla galicyjskiego z węglem górnośląskim mowy być nie może, i temu też przypisać należy, iż na wschodnio-galicyjskich i bukowińskich kolejach prawie wyłącznie opala się węglem pruskim.

Jak ciemnymi drogami kroczy nasza polityka taryfowa, widzimy pozatem z następujących przykładów: Przewóz węgla z Katowic do Morawskiej Ostrawy kosztuje 426 h. za tonę, podczas gdy w odwrotnym kierunku 454 h. (Słuchajcie!) Różnica frachtu wynosi zatem 38 h. na niekorzyść naszego kopalnictwa węglowego. Z Laurahütte do Hruszowa wynosi fracht 440 h. za tonę, z Hruszowa zaś do Laurahütte 483 hal. Ponieważ odnosi się to do tych samych relacji, przeto przytoczone różnice frachtów zarówno na galicyjskich kolejach państwowych, jak i na kolei północnej, dają nam niezbity dowód karygodnego uprzywilejowania zagranicznego produktu, który naszemu państwu nie opłaca żadnego podatku i obcym poddanym daje pracę i zarobek.

Dla wyrównania tych w wysokim stopniu niesprawiedliwych różnic i dla obrony naszego przemysłu wogóle, a galicyjskiego kopalnictwa węglowego w szczególności, musimy tedy domagać się:

1. Upaństwowienia kolei lokalnej Siercza-Trzebinia-Skawce i Piła-Jaworzno, wzgl. przerachowania taryfy kolei państwowych na te koleje lokalne.

2. Udzielenie wyjątkowej taryfy II dla transportu węgla krajowego do wszystkich

stacyj wschodnio-galicyjskich i bukowińskich.

3. Zniżenie taryf na liniach kolei północnej w stosunku do górnośląskich gatunków węgla.

Zapowiedziane subskrybowanie gmin na cele urządzania składów węgla uważamy za bardzo wskazane w interesie konsumującej publiczności. Przy tej sposobności musimy jednak wystąpić z żądaniem, ażeby przy opatrywaniu tych składów brano pod uwagę tylko węgiel krajowy sprowadzany wprost z kopalń z wykluczeniem pośredników.

(Dok. nast.)

KRONIKA.

Personalia. Cesarz nadał radcy ministeryalnemu w ministerstwie robót publicznych p. Emilowi Homannowi krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Produkcya Boryławia i Tustanowie wynosiła w lipcu b. r. w przybliżeniu 13,100 cystern, w porównaniu zatem z czerwcem b. r. obniżyła się o 3,068 wagonów. Do zmniejszenia się produkcji przyczynił się w znacznej mierze pożar „Oil City“; wskutek rozporządzenia urzędu górniczego wstrzymano obecnie wszelką akcyę ratunkową i pożar szaleje z niezmnieszoną siłą. Na Tyśmienicy palą ropę, chcąc w ten sposób uwolnić wodę i sąsiednie pola od zanieczyszczenia. Donoszą, że szyb „Annen“, zagwoźdzony przez puszczenie koronki dla przeczyszczenia otworu świdrowego; wiadomość ta wymaga potwierdzenia. Prócz powyższego, zagwoźdzonych jest obecnie cały szereg dalszych produktywnych szybów; i tak na „Wygodzie“ ściśnięte rury, „Marya Teresa II“ zagwoźdzona, toż samo Laupenmühlen IV., Maryśka etc. Na „Jadwidze“ przerabiają ryg płuczkowy na kanadyjski. Na „Fauscie“ silne czasowe wybuchy ropy, dochodzące do przeszło 20 wagonów dziennie.

Tow. „Petroleum-Licht und Kraft-Gesellschaft“, którego wielka rafinerya nafty w Limanowej wkrótce zostanie puszczoneą w ruch, podwyższyło kapitał akcyjny z 4 do 8 milionów kor.

Zniesienie 29-milionowej grzywny na Standard Oil Comp. Sąd związkowy w Waszyngtonie zniósł wskutek rekursu wniesionego przez tow. Standard Oil Co. grzywnę w wysokości 29.240.000 dolarów i zarządził wznowienie postępowania przez sąd pierwszy. Prezydent Roosevelt, będący jak wiadomo inicjatorem akcyi antitrustowej, miał się wyrazić, iż tow. Standard, mimo zniesienia grzywny nie ulega najmniejszej wątpliwości i byłoby to wielką niesprawiedliwością, gdyby towarzystwo to dzięki swym potężnym środkom uni-

knęło kary, która bezwątpienia spotkałaby każdego słabszego oskarżonego.

Krajowy wiec gorzelniczy odbędzie się we Lwowie w wielkiej sali ratuszowej w niedzielę dnia 23. sierpnia 1908 r. Polskie Towarzystwo gorzelnicze podjęło w tej sprawie akcyę i zawiązało komitet inicjatywy dla zwołania tego wiecu. Komitet ów rozesłał już tysiące zaproszeń do właścicieli i przedsiębiorców gorzelni, do rafinerów spirytusu, fabrykantów wódek, do fabrykantów urządzeń i przyborów gorzelnianych, do mężów teoretycznej wiedzy gorzelniczej, do towarzystw i różnych instytucyj rolniczo-przemysłowych i wreszcie do wszystkich kierowników gorzelni w Galicyi.

Krajowy wiec gorzelniczy zastanowić się ma nad ogólnemi sprawami gorzelnictwa galicyjskiego, które, jako silne w kraju, rozwinęły przemysł rolniczy posiada wiele niedomagań i potrzeb sobie właściwych, a nad któremi wiec gorzelniczy zastanowić się powinien. Proponowana przez rząd podwyżka podatku od wódki nałoży już w niedalekiej przyszłości znaczniejszy ciężar na ten przemysł krajowy, należy też omówić tę sprawę i obmyśleć sposoby złagodzenia nowego ciężaru spaść mającego na konsumentów a tem samem i na procentów spirytusu i wódek. Krajowy wiec gorzelniczy rozpatrzy również bardzo ważną kwestyę opalania ośmsetkilkudziesięciu gorzelni galicyjskich **ropą naftową**, która jako produkt krajowy powinna wyprzeć z gorzelni naszych palenie węglem pruskim. Pracownicy gorzelniami mają także wiele ważnych postulatów zawodowych do omówienia na wiecu. Wszystkie interesowane w gorzelnictwie koła rolnicze, techniczne, przemysłowe, handlowe i naukowo techniczne prosimy w zapowiedzianym wiecu gorzelniczym uczestniczyć. Jest to sprawa dla ekonomicznego rozwoju kraju ważna, by ją zaniebdywać i lekceważyć.

Ogłoszenia.

KONKURS.

Z powodu wprowadzenia opalania maszyn ropą na galicyjskich i bukowiańskich liniach c. k. kolei państwowych rozpisuje niniejszem c. k. Dyrekeya kolei państw. we Lwowie konkurs na dwie posady urzędników technicznych, które w biegu miesiąca września 1908 będą nadane, a mianowicie:

1. Posada urzędnika z wykształceniem chemiczno-technologicznem.

Urzędnik ten miałby zająć posadę naczelnika (mającego się dopiero utworzyć) urzędu dla wysyłki ropy w Drohobyczu.

Warunek ubiegania się o tę posadę stanowi teoretyczne wykształcenie i kilkoletnia praktyka chemiczno technologiczna przy budowie i ruchu rafinerji ropy,

2. Posada urzędnika o wykształceniu magazynowo - technicznem; kandydat musi przedłożyć dowody odbytych studyów i kilkoletniej praktyki w kierunku mechaniczno-technicznym przy budowie i ruchu rafinerji ropy.

Dalsze warunki przyjęcia zależne będą od osobnej umowy, przyczem zaznacza się, że po nadaniu posady może nastąpić weele nie kandydata do statutu urzędników kolei państw., a to po upływie pewnego okresu próbnego, albotież pozostawi się go o charakterze prowizorycznym na warunkach szczegółowo określonych w umowie jaką by z nim zawarto.

Oдноśne osteplowane oferty, zaopatrzone w dokumenty, jakoto: metrykę, świadectwa szkolne, dowody nabytych wiadomości fachowych i świadectwa służbowe przy równoczesnem podaniu wysokości żądanego wynagrodzenia, należy wnieść najdalej do dnia 25. sierpnia 1908 2-ga godzina popoł. do protokołu podawczego c. k. Dyrekeyi kolei państw. we Lwowie.

Bliższych informacyj udziela p. naczelnik oddziału 4 wspomnianej c. k. Dyrekeyi.

Lwów dnia 3. sierpnia 1908.

C. k. Dyrekeya kolei państw. we Lwowie.

Biura

Krajowego Związku Producentów ropy

Stow. zarejestr. z ogran. poręką
znajdują się

we Lwowie

ul. Kollataja 1, 2 (plac Smolki 4.)

Dr. Bronisław Michalewski

adwokat krajowy we Lwowie

ma swoje biuro przy placu Maryackim l. 10.

Telefon nr. 350.

Związek producentów ropy opałowej

„ROPAL”

we Lwowie ul. Kraszewskiego liczba 1.

Telefon 854.

Z. Bielski & A. Łukaszewski

inżynierowie-przedsiębiorcy

wykonywają w przedsiębiorstwie roboty ziemne, budowlane, instalacyjne i wiertnicze, przeprowadzają rewizje i badania instalacyj gazowych i elektrycznych, wykonują torpedowanie szybów wiertniczych.

Wykonanie podjętych robót punktualne, sumienne i fachowe.

Borysław.**Towarzystwo prawnej ochrony podatników**

we Lwowie ul. Sienkiewicza l. 5 II. p.

załatwia z pomocą sił koncepcyjnych, fachowo wykształconych (byłych urzędników skarbowych) zeznania do podatków osobisto-dochodowych, rentowego, powszechnego, zarobkowego i t. d.

Podania o wstrzymanie egzekucyi i zezwolenie na ratalną spłatę podatków i należności stemplowych i prawnych.

Rekursa przeciw wymiarom wszystkich podatków i należności oraz we wszystkich sprawach karnych, podatkowych i konsumcyjnych, gorzelnianych i browarnianych.

Wpisowe 1 korona. — Wkładka roczna 2 koron.



**Przedsiębiorstwo dla głę-
bokich wierceń**

Wit Sulimirski

w Borysławiu

długoletnie doświadczenie na kopalniach ropy w Galicji, na Kaukazie i w Rumunii; obejmuje akordy wiertnicze ewent. z własnym udziałem. Ekspertyzy terenów galicyjskich i kaukaskich. Kupno i sprzedaż terenów naftowych. Wyłączne zastępstwo fabryki lin stalowych Braei Batorowiczów w Drohobyczu.



BIURO



technicznej, prawnej i handlowej porady, tudzież pośrednictwa w sprawach górniczych

KAZIMIERZA KOSTKIEWICZA

zaprzyięzonego inżyniera górniczego, em. c. k. starszego komisarza górniczego, b. naczelnika c. k. Urzędów górniczych w Drohobyczu i Jaśle, b. technicznego urzędnika gal. kopalń i warzelni soli, kopalń nafty i wosku ziemnego etc.

W JAŚLE.

Towarzystwo akc. dla przem. naftowego.

**Fabryka narzędzi wiertniczych
w Borysławiu**

wykonuje i ma na składzie:

Żurawie wiertnicze szczególnie silnej konstrukcji. — Żerdzie wiertnicze z najlepszego materiału. — Świdry ekscentryczne patentu M. Longchamps'a, jakoteż wszelkie przybory do głębokich wierceń. — Tłoki do wydobywania ropy patentu Mikucki, Krynicki, Żubr. — Zbiorniki na ropę opalową. — Gazowniki specjalnej konstrukcji. — Mierniki na ropę. — Odlewy żelazne i metalowe. — Naprawa kotłów parowych.

Cenniki i kosztorysy na żądanie.

ROBERT KERN

Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur.

Centralne biuro dla Galicyi
we Lwowie, Kopernika 18

z bogato zaopatrzonymi składami w Borysławiu i Krośnie

wykonuje

w najkrótszym czasie dostawy wszystkich dymenzyi **kutych rur gazowych, wodociągowych i parowych**, czarnych, pocynkowanych i asfaltowych wraz z przynależnymi łącznikami; dostarcza **rury płomienne** do kotłów parowych, **rury wiertnicze hermetyczne, rury pompowe, stalowe rury mufowe**, obciążane jutą, węże z rur dla gorzelń, browarów itp., maszty dla elektrycznych urządzeń i przeniesienia siły, tudzież poleca jako specjalność wyroby szwejsowane z blachy kutej a wyrabiane w nowo urządzonym we Witkowicach zakładzie spajania za pomocą gazu wodnego, a mianowicie: Rury wiertnicze hermetyczne ponad 12 cali zewnętrznej średnicy aż do 2000 mm. średnicy, rury Galloway'a, fasony wszystkich gatunków, recypienty gazowe, cysterny naftowe z dnami spajanemi, kotły do amoniaku itd.

Wyłączne Zastępstwo we Witkowskich rurach z lanego żelaza i fasonów do przewodów gazowych i wodnych.

Zastępstwo fabryki narzędzi firmy Blaua i Ski we Wiedniu.

Oferty i cenniki ilustrowane, także i na armatury do urządzeń gazowych, wodnych i parowych bezpłatnie i franko.

Adres na telegramy: **Robert Kern, Lwów.** — Telefon nr. 766.

TOWARZYSTWO dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie

VEREIN FÜR HANDEL, GEWERBE UND ACKERBAU IN LEMBERG.

Wyłączne zastępstwo na Galicyę:

Fabryki rur Mannesmana w Komotau, — walcownia rur w Schönbrunn, — oraz Galicyjskiego karpackiego naftowego Tow. przedtem Bergheim & Mac Garvey w Glinniku maryampolskim.

Dyrekcya we Lwowie, ul. Romanowicza 3. * Filie Towarzystwa w Borystawiu, Krośnie i Zagórzu.

Adres telegraficzny:
Towarzystwo handlowe Lwów, Ossolińskich.

Konto p. k. o. 825 991.
Rach. bieżący w Banku krajow.
Telefon Nr. 168.

Telegramm-Adresse:
Handelsverein Lemberg, Ossolińskich.

Towarzystwo dostarcza:

Rury wiertnicze, gazowe, pompowe, do wodociągów i inne wszelkiego rodzaju. Maszyny i kotły parowe. Narzędzia wiertnicze. Liny druciane we wszelkich wymiarach. Kompletnie urządzenia do elektrycznego oświetlania. Fittingi, kurki, połączenia itp. Wszelkie materiały potrzebne tak przy instalacji jak i popędzie maszynowym.

Zastępując firmy lub sprowadzając towary, towarzystwo kieruje się przedewszystkiem myślą przewodnią dostarczenia swojej klienteli maszyn, narzędzi i materiałów pierwszorzędnej jakości.

Poczt. Kasa oszcz. Nr. 74046.



Telefon Nr. 905.

Ostrowski & Cudek

Dom handlowy dla interesów przemysłowo-naftowych

we LWOWIE, ul. Kopernika 1. 21.

Przeprowadza: Kupno i sprzedaż udziałów kopalnianych, kupno i sprzedaż ropy.
Organizuje: Spółki naftowe z drobnymi udziałami. Poleca: Przedsiębiorców wiertniczych do wierceń akordowych.
Ofiarujemy usługi jako eksperci przy wszelkich transakcyach z przemysłem naftowym łączność mających.

Dla wygody naszych P. T. Klientów urządziliśmy

Biuro techniczne

które pozostaje pod kierownictwem inżyniera Seweryna Blaima.

Sporządzamy: Pomiary i niwelacje terenów, plany sytuacyjne terenów, kopalni i szybów naftowych, zgłoszenia kopalni do władz górniczych, profile otworów swidrowych i wszelkie czynności w zakresie miernictwa wchodzące.

Posiadamy bogato zaopatrzone zbiór kopii map katastralnych

Adres dla telegramów: Ostrowski Cudek Lwów.